

O FINANSACH W BIBLIOTECE

„Pewne jak w banku” – znane przysłowie
Ostatnio przysłowia nikt tego nie powie
Sympatią banków ludzie nie darzą
Bo banki obecnie się źle kojarzą
By lepiej żyć, ktoś chciał inwestować
Banku rolą pomysł jest ten finansować
Życzliwe kredytu warunki stworzyć
A nie kredytobiorcę na łopatki położyć
Zamiast wspomagać w potrzebie hojnie
Zrujnowanych jest więcej jak po byłej wojnie
Wiadomość jak grom z nieba – się okazuje
Narodowy Bank w bibliotece kurs organizuje
Uczestnicy kursu zdziwieni byli
Bo ludzką twarz w banku zobaczyli
Jakby wilka z lisem usłyszeli zdanie
Jesteśmy na zawsze już wegetarianie
Zaskoczenie to miłe było dlatego
Że był to gest banku -Banku Polskiego
Tematykę kursu bank wyłuszcza szczerze
Na co ma uważać ten co kredyt bierze
I ubezpieczenia w tematyce też były
By w razie katastrofy straty się wróciły
To że się udało - sukces był wiadomy
Dlatego że bibliotece kurs był powierzony
Bibliotece w Olsztynku - zazdrościć wypada
Na uniwersyteckim poziomie kadrę posiada
Towarzystwo na kursie – miejscowa elita
W większości na co dzień co książki czyta
Temat docenili, w miłej atmosferze
Każdy ważne wątki wpisał w komputerze
Kursu uczestnicy będą służyć radą
Nie tylko rodzinie, ale i sąsiadom
Rangę biblioteki należy docenić
Dużo jej inicjatyw można by wymienić
Nuda w bibliotece nigdy nie gościła
Jest w niej jak w Niagarze przeogromna siła

Autor

Czesław Kazimierz Bandzwołek

(uczestnik kursu)